№. 232. w Piątek — dnia 4. Października 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 30. Wrześ. wieczorem o godz. 8. — Constitutionel oświadcza z dobrego źródła, że prezydent nie chce uzurpacyi. Lucian Murat wyjechał do Turynu. W Strazburgu odnieśli zwycięstwo dwaj umiarkowani kandydaci podczas wyborów do jeneralnéj rady.

Giełda. — 5procentowa renta 92 fr. 55 cent.

Kassel, 1. Października. — Komissya sejmowa objaśnia ostatnie rosporządzenie i manifest ministerstwa i protestuje najuroczyściéj przeciw nim. Nowém rosporządzeniem zamianowano jenerała Haynau naczelnym wodzem, w miejsce chorego Bauera. Haynau grozi w odezwie, że na mocy obszernych pełnomocnictw dobędzie miecza zwierzchności. Komissya uzupełnia oskarżenie ministrów. Zmiana wojska nastąpiła.

Hamburg, 1. Października. — Niemamy żadnych pewnych wiadomości z pola bitwy, tylko niepewne obiegają wieści. Z Heide miała nadejść wiadomość, że Toenningen obsadzili Duńczykowie.

Hamburg, 2. Paźdz. — Żadnych wiadomości pewnych, tylko same pogłoski. Pocztą nadchodzi z Heide wiadomość, że Toenningen odebrano Duńczykom i Friedrichstad bombardują.

Turyn, 27. Września. — Arcybiskupa Franzoni wydalono z kraju.

Berlin, d. 1. Października. — Naj. Pan zamianował w miejsce jenerała Radowitza tajnego radzcę legacyjnego, posła przy federacyi szwajcarskiéj Sydowa, reprezentantem Prus i przewodniczącym w tymczasowém kolegium książąt, tudzież powierzył jemu tymczasowo podsekretarstwo stanu w wydziale spraw zagranicznych, a w szczególności dyrektorstwo w wydziale politycznym ministerstwa.

Ministerstwo sprawiedliwości. Obrońca prawny i notaryusz Brachvogel w Rogoźnie przeniesionym został do Inowrocławia jako obrońca prawny w okręgu powiatowego sądu inowrocławskiego i jako notaryusz w departamencie kr. sądu apelacyjnego w Bydgoszczy od 1. Listopada r. b.

Wrocław, d. 30. Września. — Książe biskup Diepenbrock i prezes naczelny Schleinitz wydali odezwy do katolickich rodzin Szląska i Luzacyi, aby przyjęły 4000 sierot pozostałych po rodzicach biednych po większéj części polskich, którzy w górnym Szląsku poumierali na tyfus tam panujący. Już 1000 rodzin zgłosiło się z oświadczeniem, że chcą przyjąć sieroty częścią bez, częścią za wynagrodzeniem. Pozostaje jeszcze 200 ewangelickich sierot, z tych 150 sierot oddano do zakładów naukowych, a 50 pozostałych polskich sierot oddadzą polskim ewangelickim rodzicom, jeżeli się zgłoszą. Do nich też wydaną będzie odezwa na wzór katolickiéj.

Berlin. — Korrespondent Czasu tak pisze z Berlina o sprawach niemieckich: Żółwim krokiem idą sprawy w Niemczech. Nie podobna korespondentowi zatrzymywać się nad każdym z osobna. Czasem trudno dostrzedz. w którą zmierzają stronę, a trudniéj jeszcze dopatrzeć ich końca i celu. Noty, deklaracye, protestacye, demonstracye; to dotąd porządek dzienny, który zdaje się uwieczniać stan niepewności. Bundestag zawiódł się w nadziei, że ukonstytuowaniem się faktyczném zwabi powoli wszystkie rządy niemieckie do Frankfurtu. Ani jedno z państw trzymających się unii oczekiwaniom tym nie odpowiedziało, ani Nassau, ani Meklenburg-Schwerin, na które już z pewnością rachowano. Bundestag protokuły swe zostawia państwom unii otwarte do podpisu, komunikując je drogą dyplomatyczną. Państwa unii ignorują je jako rzeczy przedawnione. Z swéj strony unia zamknęła się jak ślimak w skorupie, oczekując 15. Października, aby znów na chwilę wychylić głowę na światło dzienne, i zamknąć się na nowo w przedłużoném prowizoryum. Tymczasem w Saksonii, Hessyi, Meklemburgii, Dessau, toczy się bój absolutyzmu z konstytucyonalizmem, a ani Bundestag, ani unia, przywłaszczające sobie prawa zwierzchnéj opieki nad Niemcami, nie śmią z prawami temi czynnie wystąpić. Bundestag liczy w gronie swojém pełnomocnika króla duńskiego jako księcia Holsztynu i zamierza większością tego jednego głosu stanowić porządek i pokój w Niemczech i Holsztynie. A Holsztyn prowadzi krwawy bój z królem duńskim a księciem holsztyńskim i ludność państw i Bundestagu i unii wspiera ludźmi i pieniędzmi walecznych braci północnych. Naczelnicy Bundestagu i unii w podobnéj sprzeczności. Jeden w imieniu Niemiec podpisuje protokuł londyński, który rozrządza samowolnie jednym z krajów rzeszy; drugi w imieniu tychże Niemiec protestuje przeciw rzeczonemu protokułowi i oświadcza, że na zgwałcenie terytoryum rzeszy nie pozwoli. Tamten nie ratyfikował dotąd pokoju duńsko-pruskiego, lecz jeżeli będzie go ratyfikował, to tylko w tym celu, aby kontyngensem niemieckim interweniował do Holsztynu na rzecz króla duńskiego; ten z tegoż samego pokoju wywodzi, że Niemcy nie mają prawa do takowéj interwencyi, i że on sam nigdy się do niéj nie da nakłonić, utrzymując, że wojna obecna nietylko sama w sobie jest sprawiedliwa, lecz że mocą zawartego pokoju samego jest dozwolona, a zatém i prawem publiczném ulegalizowana. Te i tym podobne sprzeczności i krzyżujące się dążenia przedstawiają obraz zamętu w ideach i czynach, jakiego historya cała mało nam przedstawia przykładów.

Hessya elektoralna, dnia 26. Września. Komitet nieustający wydał odezwę do elektora. Zawiera ona obraz położenia rozpaczliwego, w jakie Hassenpflug kraj cały wtrącił. Adres ten będzie zapewne bezskutecznym, ale tchórzliwe i skłonne do pokoju i porozumienia umysły zaspokoi dowodem, iż nie pominięto żadnego środka na otworzenie oczu monarsze; szczególniéj dobry wpływ wywrze na znaczną część urzędników. Te powody zdecydowały przynajmniéj komitet do przyjęcia podanéj sobie przez pewne kółko myśli adresu i do jéj wykonania.

Kassel, dnia 28. Września. Jeżeli nie mylą pozory, to niezadługo ważne zajdą wypadki. Z różnych dyspozycyi wojskowych od wczoraj poczynionych domyślać się należy: iż zanosi się na środki gwałtowne. Bo nietylko, że pułk gwardyi, prócz jednego batalionu, znów wraca do Kassel, ale garnizon tutejszy będzie jeszcze wzmocniony jednym batalionem strzelców, jednym z pułku przybocznego i dwoma szwadronami huzarów. Prócz tego z kastelu wysłano wojskowych przestępców do Hofgeismar, a pokoje w nim sposobią na mieszkanie. Hassenflug wydał rozkaz do skarbu wypłacenia kasie wojennéj 44,000 tal. W ministerstwie finansów w ogóle krzątają się nad przysporzeniem pieniędzy. Listy składek dobrowolnych na wypłatę pensyi urzędnikom zostały dziś otworzone i już dość pomyślny okazują skutek. Ani wątpić, że za dni kilka zbierze się suma potrzebna na Kassel. W innych miastach i na prowincyi pozakładano stowarzyszenia filialne. Stosunkowo suma w Kassel potrzebna daleko jest wyższą niż w innych miastach z powodu rezydowania tutaj władz naczelnych. Suma ta na miesiąc wynosi 30,000 talarów, i zbierze się pewno za dni kilka.

Kassel, dnia 30. Września. Załogę tutejszą wzmocniono trzema batalionami. Wydanem rozporządzeniem ograniczono sądy odjęciem im władzy wszelkiego orzekania o ważności i mocy wydanych i wydać się mających rozporządzeń. Poddaje ono raz jeszcze wszelkie władze i urzędników publicznych wodzowi naczelnemu, znosi ważność wyroków sądowych orzekających niekonstytucyjność lub dotyczących działania osób publicznych. Sądy wojenne ustanowiono nietylko dla samych wojskowych, ale dla wszystkich stawiających opór; sądzić wszakże ma się po większéj części według cywilnych praw karnych. Gwardya narodowa niema słuchać wezwań sądowych i poddaną zostaje komendzie wojskowéj. W końcu wykład o odpowiedzialności i znaczeniu przysięgi urzędników.

Hanower, dn. 28. Września. — Według doniesienia sprawozdawcy ministeryalnego korespondencyi hamburgskich, naradzało się ministerstwo dnia 21. t. m. nad środkami wykonania tak nazwanéj uchwały związkowéj. Z napomknienia cokolwiek przezornego ministerstwa pokazuje się, że rząd zdecydował się na zruchomienie pewnego oddziału wojska potrzebnego do

interwencyi; bardzo naiwnie przytém jako powód szczególny przytoczono, że inaczéj Hessya elektoralna bardzo prawdopodobnie przez bundestag do unii mogłaby być nagnaną, bo przecież całym ruchem heskim biórokracia po prusku myśląca kieruje. Co się tyczy brania się w obec tego Prus, pocieszа się korespondent nadzieją, że one spokojnie przypatrywać się będą karaniu nieposłusznych poddanych, którzy płacenia podatków odmówili.

Korespondencya jedna frankfurtska pomięszawszy widocznie wniosek wydziału z uchwałą zgromadzenia, donosi pod 25. t. m., że bundestag w tych dniach postanowił uchwałę, których treścią główną jest, ażeby księstwa broń złożyły i Duńczykom bezbronne wydane zostały.

D a n i a.

Kopenhaga, d. 28. Września. — Król i następca tronu książe Ferdynand wyjechał z licznym orszakiem dnia 26. rano statkiem parowym Eider do Flensburga. — Jeden z dzienników tutajszych pisze, co następuje: »słychać że dzisiaj wydaną będzie proklamacya króla do Holsztyńczyków, którą także wielkie mocarstwa podpisać mają, a w któréj wyrażonem będzie żądanie, aby się buntownicy w 24 godzinach poddali, w przeciwnym razie wkroczą wojska duńskie do Holsztynu. — W Flyvenpost znajduje się artykuł dość obszerny o nadużyciach na linii bojowéj. Dziennik ten uważa stanowisko odporne Duńczyków za niebezpieczne, lubo sądzi, że nieprzyjacielowi nieuda się przeprawić przez rzekę Szleję. »Zdaje się nawet, że już napomykają o przeprawie zimą po lodzie; armia niepozwoli się w bezpieczne miejsce odprowadzić, tylko na miejscach swoich pozostanie, a jeżeli woda dopomoże, wtedy Bogu wiadomo, gdzie Willisen z swemi Szlezwiczanami i Holsztyńczykami będzie; gdyż raz przecież musi być koniec, a mianowicie stan obecny przez zimę trwać niemoże.« W końcu dziennik ten powiada, że myśl Willisena jedynie na Missunde skierowaną być może, gdyż punkt ten jest kluczem do stanowiska naszego. — Rossyjska fregata parowa Kamszatka przybiła tu znowu odpłynąwszy od floty, dla przewiezienia cesarsko-rossyjskiego posła do Szlezwigu. Cel podróży posła rossyjskiego jest dotąd niewiadomy. — Dannevirke pisze pod d. 22. m. b. że obecność oficerów rossyjskich od marynarki wiele życia miastu nadaje.

A n g l i a.

Londyn, d. 28. Września. — W Balmoral odbyło się posiedzenie rady tajnéj dnia 24. t. m. w obecności królowéj, na któréj był książe Albert, lord J. Russel, sir Francis Baring, pierwszy lord admiralicyi i sekretarz wojny Fox Maule. Uchwalono tam dalsze odroczenie parlamentu od d. 15. Października aż do 14. Listopada. Królowa jakoteż książe Albert podpisali się na składkę roczną dla Royal patriotic society, któréj celem jest poprawienie losu klas pracujących w Szkocyi. Królowa i jéj małżonek są opiekunami tego towarzystwa i dawniéj już podarowali mu 100 funt. szter. — Nowy wódz naczelny armii indyjskiéj sir Gomm, bawi obecnie w Walmer Castle, gdzie przed odjazdem swoim z Anglii ma naradę ostatnią z księciem Wellingtonem. Dnia 25. złożył przysięgę w Cast Indiahouse według formy przepisanéj. — Mnożą się prośby o udzielenie miejsca w gmachu wystawy rękodzielnictwa ze wszystkich stron Anglii. Prusy także i Austria podania swoje w tym względzie nadesłały. Austrya żąda 42,287 stóp kwadratowych. — Według dziennika Sun kanclerz skarbu powziął przekonanie, że na przyszłem posiedzeniu stósownie byłoby znieść cło od papieru, stempla od gazet i opłaty od doniesień po gazetach. Wywody jasne i sprawozdania statystyczne News paper Press Association podobno go do przekonania tego przywiodły. Lękamy się, aby się Sun w swych przesadzonych nadziejach za rok jeszcze nieujrzał zawiedzionym, lubo niektóre z nich w części spełnić się mogą. Któż zresztą wiedzieć może, jak długo jeszcze Wood będzie kanclerzem skarbu, i czy następcy jego szczególniéj o ulżenie prasy chodzić będzie? — Poseł turecki, Mehmed basza opuścił dnia 26. Londyn i udał się w podróż przez Berlin i Wiedeń do Konstantynopola. Achmed basza, który tu przez czas dłuższy w missyi szczególnéj bawił, wyjechał już przed kilku tygodniami do domu z powodu smutnego wypadku w familii. — Poczta ostatnia z Chin donosi o następującem pocieszném zdarzeniu, które daje dowód, że wszelkie zwycięztwa Anglików pychy dawnéj władzców państwa niebieskiego nieupokorzyły. List własnoręczny lorda Palmerstona, czyli podług innych królowéj saméj wysłano do cesarza chinskiego. Dotąd korespondencya wszelka rządu angielskiego z dworem w Pekingu przechodziła przez ręce wicekróla w Kantonie, lecz przy téj sposobności dla nadania téj rzeczy więcéj powagi, wyprawiono posłańca na pokładzie szalupy wojennéj do ujścia rzeki Peking. Co list ten mógł zawierać, niewiedziano; być może zapewne projekta do rozszerzenia handlu pomiędzy obydwoma narodami; lecz kiedy posłaniec angielski pismo owe chciał władzom chinskim wręczyć, oddalono go, dając do zrozumienia, aby się udał do podrzędnego urzędnika, który w Kantonie interessa barbarzyńców załatwia. Nadwerężenie owo etykiety niepociągnie zapewne za sobą żadnych skutków politycznych, ale też nieprzyczyni się do podwyższenia powagi angielskiéj w owych okolicach, gdzie jak się zdaje upokorzenie doznane krótko w pamięci zachowują. — Zresztą podobno wielka część ludności w Chinach uwiedzona proklamacyą cesarską ma przekonanie niezachwiane, że Anglicy w wojnie ostatniéj zupełnie zbici zostali, i jedynie cesarz przez litość ich od zguby zupełnéj uratował i znów do łaski przypuścił.

W tych dniach rozbił się statek parowy Superb na skałach Minguiers, płynąc z Molo do Jersey, pod dowództwem kapitana Priaulx, przyczem 11 podróżnych i majtków utonęło. Reszta, w liczbie około 40, została uratowaną. — W Bostonie wynaleziono nową lokomotywę, która drogę z Bostonu do Londynu, z sześciu wagonami i dwoma tendrami odbędzie w ciągu $1\frac{1}{2}$ godziny; droga ta wynosi 23 mil niemieckich. Główne ulepszenie dokonano w klapach bezpieczeństwa.

Stowarzyszenia ogniowe, w których assekurowanemi były domy i towary zniszczone pożarem w sobotę minioną, zapłatą 115,990 funt. sterl. czuwają ciągle przy ogniu, a gorąco w ruinach takie, że woda lana na głównie, wrząca przeciekała do sąsiedniéj piwnicy. Dwa wielkie pożary także zdarzy się w Gravesend i Epsom.

Prasa angielska szczególniejszą uwagę zdaje się zwracać na dług hiszpański. Morning Ccronicle tak o tém mówi: »Skutkiem ostatnich wyborów jenerał Narvaez stał się zupełnie panem położenia, zyskał on wpływ tak wielki jakiego nigdy nie posiadał w całym swym zawodzie ministeryalnym. W kortezach działania jego nie będą ulegać żadnéj kontroli z powodu braku opozycyi; będzie równie swobodny w swych działach w Hiszpanii, jak przez ćwierć wieku był książe Metternich w Austryi. Chodzi tylko o to, czy owa władza nieograniczona niezaszkodzi właśnie jego istnieniu. Uważano, że w żadném państwie konstytucyjném gabinet długo utrzymać się nie może bez opozycyi regularnéj. Nie potrzebujem dodawać, że pragniem jak najmocniéj, by dzisiejszy gabinet hiszpański się utwierdził, by by trzymał się jak najdłużéj, najprzód dla interesu saméjże Hiszpanii, powtóre dla tego, że interes Anglii ściśle jest połączony z interesem Hiszpanii. Biorąc razem wszystkie pożyczki hiszpańskie, zaciągnięte w Anglii od r. 1832., znane pod nazwą długu czynnego i biernego, Hiszpania winna poddanym angielskim niezmierną summę 7 do 8 milionów funt. sterl. i to także nie ulega wątpliwości, że wszyscy ministrowie skarbu w Hiszpanii, od pana Calomarde aż do pana Bravo Murillo, postępowali z wierzycielami angielskiemi z najzupełniejszą złą wiarą. Spodziewać się należy, że pierwszy jenerał Narvaez rozważy tę rzecz z stanowiska takiego, by zmyć swą administracyę z zarzutów jéj czynionych, z powodu sławnego dekretu p. Murillo z Kwietnia r. z. lord Howden, a raczéj lord Palmerston, zapomnieliby zupełnie o swych obowiązkach publicznych, gdyby nie żądali otrzymania warunków sprawiedliwych i korzystniejszych do układu z wierzycielami hiszpańskiemi.

F r a n c y a.

Paryż, 28. Września. — Zaręczają, że prezydent zaraz na początku posiedzeń zgromadzenia narodowego prześle mu poselstwo doroczne, którego treści nikt nie zna. Mówią, że z przesyłką poselstwa dowie się zgromadzenie o zmianie ministerstwa, jak w roku przeszłym. Do nowego ministerstwa, które już miano otrzymało ministerstwa rozwiązania, wejdzie tylko jeden z teraźniejszych ministrów jenerał d'Hautpoul, który osobiste okazuje do prezydenta przywiązanie. Mówią, że wówczas Changarnier złożonym zostanie z naczelnego dowództwa, a inny w jego miejsce nastąpi. Dziś odbyła się rada ministeryalna w elizeum u prezydenta.

Wiadomą jest rzeczą, że Persigni wyjechał do Londynu. Jedni mówią, że po pieniądze dla prezydenta, drudzy, że w sprawie Niemiec i Neufchatelu. Zdaje się atoli być prawdopodobniejszém, że go oddalono z elizeum dla przesadzonych pomysłów cesarskich, gdy tymczasem prezydent przestałby na przedłużeniu prezydentury i powiększeniu mu pensyi. Zdaje się, że o te dwa ostatnie cele chodzi, a cesarstwem intryguje jako środkiem. Z tego powodu zbierają podpisy pomiędzy żołnierzami pod adres do L. Napoleona, aby raczył pozostać dłużéj prezydentem rzeczypospolitéj.

Według Constitutionnela L. Napoleon odbędzie przegląd na dniu 2. Października w Wersalu nad całą piechotą armii paryskiéj, poczém na 10. t. m. cała kawalerya (52 szwadronów) przed nim wystąpi.

Mole podobno miał oświadczyć, że całkiem ustępuje z pola politycznego W pałacu elizejskim uczyniło to niemałe wrażenie, ponieważ liczono na niego, że się oświadczy, za przedłużeniem prezydentury L. Napoleona.

Opinion publique nastaje dotkliwie przeciw zamianowaniu jenerała adjutantem prezydenta L. Napoleona. W końcu tak mówi: adjutantem kogoś, który nie ma prawa, do dowództwa nad armią, co to znaczy? Wiadomo bowiem, że według konstytucyi niewolno prezydentowi mieć dowództwo nad armią.

Z Cherbourga donoszą, że poddywizia kontradmirała Dubourdieu, złożona z 5 okrętów, ztamtąd odpłynęła.

Aresztowano w Suez dwóch gwardzistów z gwardyi ruchoméj paryskiéj, którzy chcieli się udać do wschodnich Indyi i przyjąć służbę w armii Sików. Aresztowano ich na wniosek konsula angielskiego, a na okręcie angielskim mają być odwiezieni do Marsylii.

W departamencie Gers oddalono według nowego prawa 10 nauczycieli, 7 zawieszono w urzędowaniu, a 19 na inne przeniesiono posady.

Dziennik jeden legitymistyczny tak dzisiaj pisze o przeglądach wojska wersalskich, które się codzień odbywają: powszechna uwaga jest zwrócona na armią. Starają się ją uwieść grzecznościami, pochlebiają, podżegają, rozpalają do odezw: niech żyje Napoleon! niech żyje cesarz! Jest to okrzyk przeciwny konstytucyi, ale da się usprawiedliwić chwilowem upojeniem zmysłów. Żołnierz zawsze jest skłonnym temu wiwaty wykrzyki-

wać, kto go raczy, nigdy on nie jest oszczędnym po wypiciu w okrzykach: niech żyje. Jenerał po zwycięstwie mógłby korzystać z chwilowego upojenia, ale urzędnik cywilny nigdy. Czyliż atoli dowodzą te bankiety wojskowe, że armia dałaby się użyć do zamachu, do zamknięcia ust reprezentantom Francyi, do ogłoszenia cezara, do podarcia konstytucyi, do zamknięcia podwoi zgromadzenia narodowego? Nie wierzymy temu. Sądzimy, że się łudzą i że oczerniają armią. Wierzymy w to tak silnie, że możemy bez uprzedzenia powiedzieć: w tym samym dniu, w którym zgromadzenie narodowe miałoby dowód o istnącym sprzysiężeniu, na rozkaz tegoż zgromadzenia ci sami żołnierze, którzy w uniesieniu przepełniają powietrze okrzykami, zaprowadziliby spiskowych do Vincennes. — Dla osłodzenia pigułki dodaje Union: jesteśmy przekonani, że bez powodu dają się straszyć. Prezydent swém postępowaniem okazał, że planów nieukłada, które mu przepisują. Przysiągł na konstytucyą; spodziewa się, że ją zmienią; sądzimy atoli, że jeżeli jéj niezmienią, on dotrzyma swéj przysięgi. Gdyby tak nie było, natenczas wystawiłby Francyą i siebie na największe niebezpieczeństwo. Poświęcił swoje imie przywróceniu porządku i przyłożył się dobrém swém postępowaniem do ocalenia społeczności, byłoby przeto smutną rzeczą gdyby splamił sławę swoję czynem jakim nierozważnym.

Corsaire pisze o postępowaniu Larochejaquelin: Branie się Larochejaquelina jest samobójstwem. W roku 1830. powiedział Larochejaquelin, oficer od grenadyerów konnych, do swego pułkownika: nie mam pocztowych koni, i dla tego nie mogę za królem jechać! Dnia 24. Lutego wieczorem nie wierzył w monarchią i żądał urzędu poselskiego od rzeczypospolitéj. Dnia 26. Lutego nie chciał z nami podpisać deklaracyi prawéj strony. W chwili obecnéj dobiera się Larochejaquelin pisma nie przeznaczonego do ogłoszenia publicznego, które Bóg wie; jakim sposobem dostało się do jego rąk nieprzyjacielskich i buduje na tém wątpliwym dowodzie swe ultimatum, wyzwanie całego wielkiego stronnictwa. Widać z ogłoszenia Larochejaquelina dumę upokorzoną i zawiedzioną w nadziejach, bo gotów był do wszystkiego, aby dójść do celu. Larochejaquelin opuszcza przyjaciół za zbliżaniem się niebezpieczeństwa, bo łatwo przewidzieć, że prześladowaniami starać się będą zgruchotać stronnictwo monarchiczne, jak to już odkazują. Nie dostaje wiary Larochejaquelinowi w téj chwili, jak w roku 1830. i 1848. Czyliż Larochejaquelin nie należy do tych żołnierzy, których odwaga w ogniu rośnie? Idź panie markizie i wstąp do batalionu, który w szeregach swoich mieści zawiedzioną dumę, zbiegów i ludzi bez wiary. Wiktor Hugo, Lamartine, Girardin, Aleksander Dumas i wiele innych niewdzięczników, otwierają do ciebie ramiona. Ruszaj do nich, już ci drogę do nich ulatwiła zła prasa. Czyliż ci nic nie powiada pochwała przez nich sypana tobie synowi, synowcowi i bratu trzech męczenników? Czyliż uściśniesz ręce przyzwyczajone do roztoczenia krwi twoich? Chcesz zostać następcą Mirabeau, dla tego, że mu nieco jesteś z ciała podobny, czy czy chcesz naśladować księcia górali (Napoleona Bonapartego, syna Hieronima), który rzekł do grudniowców: dajcie pokój memu kuzynowi! Mnie dajcie cesarstwo, bo ja podobniejszym do cesarza! Co się tyczy rojalistów, krok twój nie czyni na nich żadnego wrażenia. Wierzaj nam, stronnictwa łatwo się pocieszają po stracie swych zwolenników opieszałych lub obojętnych. Przeniewierstwo twoje zostawia otwór, którego nawet nie postrzeżono.

Korespondent Indépendance donosi o nader dziwnym wynalazku, który nas zbliża po części do kamienia filozoficznego. Jestto bussola wskazująca bytność złota. Instrument położony na stole, im bardziéj się zbliża do miejsca, w którym znajduje się złoto, tym mniéj na niego działa siła przyciągania. Już dzisiaj zamyślają o użyciu tego narzędzia w Kalifornii, ale da się zastósować nietylko w kopalniach; lecz wszędzie, gdzie długie wojny lub inne zamieszki były powodem ukrywania skarbów. Igła pokazuje się zarówno czułą na złoto i srebro. Sproszono wielu uczonych na doświadczenie, które miało być dokonane w poniedziałek w salonie pana Rotschilda. — — L'Ordre, dziennik pół-tiers-parti, pół-orleanistowski, wyrachował, że, jak na dzisiaj, znajduje się jedynaście tak zwanych solution: pierwsza, legitymistów parlamentarskich; druga legitymistów opartych na appel au peuple; trzecia, orleanistów którzy są za zlaniem się z legitymistami; czwarta orleanistów, którzy są przeciw zlaniu; piąta, bonapartystów dążących do cesarstwa drogą zapału ludu (partya umarła, bo entuziazm jest słaby); szósta, bonapartystów konstytucyjnych starających się różnemi drogami o przedłużenie władzy dla Ludwika Napoleona; siódma, republikanów dziennika le Proscrit; ósma, republikanów Nationala upierających się za poprawą konstytucyi roku 1852 i zniesieniem reformy elektoralnéj z roku 1850; dziewiąta, republikanów Siecla; dziesiąta, republikanów Pressy i Evénement; jedenasta, republikanów socyalistowskich i komunistycznych. L'Ordre kończy wyliczenie mówiąc, że jeżeli poprawa konstytucyi będzie odrzucona, wtenczas obiór prezydenta rzpltéj przejdzie niezawodnie w ręce zgrom. narod., które obierze jenerała Changarnier.

Belgia.

Bruksela, d. 27. Września. — Onegdaj przy przeglądzie z powodu uroczystości wrześniowéj wydarzył się przypadek następujący. Kiedy jen. Chazal przechodził około 1. kompanii gwardyi obywatelskiéj, odezwał się głos: »precz z Chazalem!« Jenerał natychmiast się obrócił i z najwyższém oburzeniem wyrzekł do kompanii: »jeżeli tu który ma mi co do powiedzenia, niechaj wystąpi, i niech się oświadczy!« Potem wspomniał jeszcze w kilku słowach, że od 20 lat usługi swoje Belgii poświęca. — Oficerowie kompanii wystąpiwszy natychmiast przed jenerała, jak najenergiczniéj przeciw temu protestowali, aby tak tchórzliwa i podła obraza z ich kompanii wyjść mogła. Kompania cała także zażądała natychmiast śledztwa i oświadczyła, że nie ma żadnéj spółki z człowiekiem takim, który bez wątpienia zdanie polityczne chciał objawić, a nie miał serca, aby osobiście za nie odpowiedział. Zdarzenie to na tém się zakończyło, ale dało powód do rozmaitych przypuszczeń i domysłów.

Portugalia.

Z listu pisanego z Lizbony pod dniem 19. Września wyjmujemy, co następuje. Dosyć powszechnie wyglądają od chwili do chwili wybuchu rewolucyi antikabralskiéj. Pogłoski nader groźne się upowszechniają, a rząd wielkie środki ostrożności rozporządził. Rzecz tak daleko postąpiła, że nawet pułki wymieniają, które mają powstanie rozpocząć. Głos powszechny niesie, że dla tego wybuch rewolucyi do pewnego jeszcze czasu odłożono, gdyż naczelnicy nie mogą się zgodzić na drogę, jaką się puścić mają. Kartyści nie przyjmują innego godła, jak: precz z Kabralem i prawem prasy! Niech żyje królowa i konstytucya! Septembryści także chętnie okrzyki wywydawać będą: precz z Kabralem! ale zarazem żądać będą, aby królowa abdykowała na rzecz syna, pod rejencyą utworzoną z Saldanhy, Palmeli i Antasa — Legitymiści nakoniec, którzy się na abdykacyą królowéj i proskrypcyą Kabrala zgadzają, żądają rządu tymczasowego, który utworzony być ma z Saldanhy (kartysty), Povaos (legitymisty) i Antasa (septembrysty) i zwołania zgromadzenia ustawodawczego. Z tego wszystkiego okazuje się, że rząd królowéj Maryi na podstawach bardzo kruchych stoi. Intrygi septembrystów i legitymistów bardzo ją przestraszyły i sądzi ona, słusznie, czy nie słusznie, że od tych wszystkich niebezpieczeństw Kabral jedynie uratować ją może. I to właśnie zdaje się głównym powodem, dla czego królowa owego od całego świata znienawidzonego ministra wszelkiemi siłami zatrzymuje. — Stan finansów jest nader opłakany; wszelkie dochody na rok przyszły już pochłonięte. Chcąc zaciągnąć przypożyczkę 2,500,000 franków, udał się rząd do banku, lecz otrzymał odpowiedź odmowną. Teraz wydaje obligacye po 12% płatne przy wydawaniu owych obligacyi. Wielkie jednak zachodzi pytanie, czy znajdą się tacy, którzyby je przyjąć chcieli.

Włochy.

Z Florencyi piszą pod dniem 24. Września, że rada jeneralna deputowanych, która się dnia 10. Stycznia 1849. zebrała, ale rewolucya w Lutym posiedzenia jéj przerwała, teraz rozwiązaną została. Aż do chwili, w któréj zwołać będzie można zgromadzenie ustawodawcze, wielki książe sam będzie władzę wszelką wykonywał, jednak w przypadkach przytoczonych radę stanu wysłucha, i o ile okoliczności pozwolą, zasady konstytucyą uświęcone zatrzyma. Są to obietnice wcale niepocieszne, gdyż wszystkie warunki zawisły od kaprysu i widzimisię panującego. — Drugi dekret z tegoż samego dnia dotyczy postanowień we względzie prasy, i nie mniéj znajdują się w nim warunki tak pocieszne jak w powyższym. — Z Rzymu o układach komissyi kardynalskiéj z posłem turyńskim nic dotąd pewnego nie słychać.

Austrya.

Wiedeń, d. 28. Września. — Wanderer uważa zamianowanie Radowitza ministrem jako wypadek bardzo ważny, i sądzi że tym sposobem kwestya niemiecka wkrótce załatwioną zostanie, gdy tym czasem Lloyd o jenerale tym z lekceważeniem wspomina. O wstąpieniu Radowitza do gabinetu pruskiego — powiada Lloyd — niejesteśmy pochopni donosić, jakoby to było ważnem zdarzeniem. Radowitz jest człowiekiem, który wiele mówi, i o którym wiele gadają, lecz on jest tylko człowiekiem dla gazet przydatnym, na największą zasługującym na wzmiankę w pamiętnikach, ale nigdy w dziejach świata. Zdaje się, że on przewyższa wielu mężów, którzy rzeczywiście o wiele go prześcigają, ale to jest przymiotem wszystkich osób, które szybko i dobrze mówią a trwożliwie i z ociąganiem się działają. Po tym mężu słów obiecujemy sobie więc wiele słów i planów i długie depesze, które nas już strachu nabawiają, gdyż niestety! obowiązkiem naszym jest takowe drukować.«

Rozporządzenie zawierające postanowienia względem nowego rozłożenia wojska co tylko wyszło z bióra ministerstwa wojny. — Wczoraj wyjechał jako kuryer bar. Testa z depeszami do Hanoweru, porucznik carsko-rossyjski Iwanenko do Warszawy a duński łowczy nadworny, Zeuthen do Kopenhagi.

Korespondencya austr. będąca jak wiadomo, organem gabinetu, tak się wyraża o aresztowaniu redaktora Const. Blatt aus Böhmen:

»Wiadomości dochodzące nas z Pragi zgadzają się w opisie przykrego wrażenia, jakie sprawiło skazanie dr. Klutschak na wszystkich warstwach tamtejszéj ludności. I tu także w Wiedniu, wiadomość ta zpowszechnem przyjęta była zdziwieniem. Ogólne stanowisko »konstytucyjnego dziennika« i dążności reprezentowanéj przezeń partyi niedają powodu do sądzenia zbyt surowo i podejrzywania pojedyńczych jego wyrażeń. Niezdaje nam się być

interesem rządu, aby właśnie przeciw temu stronnictwu z taką występowano surowością, która może jedynie spowodować jego nieżyczliwość. Jeżli jesteśmy dobrze poinformowani, to już pierwsze skazanie dr. Klutschaka, nie było przez rząd pochwalone.»

Korespondent pragski Lloyda podaje jeszcze następujące o tym wypadku szczegóły: «Nasz namiestnik bar. Mecsery o pierwszem skazaniu p. Klutschaka dowiedział się dopiero z pragskiéj gazety. W skutek tego, zrobił do ministeryum podanie, aby sądowi wojennemu polecilo, komunikowanie mu na przyszłość wyroków, do opinii, przed onychże ogloszeniem Lecz i drugi wyrok na p. Klutschaka doszedł p. namiestnika dopiero przez pragską gazetę. Baron Mecsery sporządził w skutku tego wierne sprawozdanie, w którém wystawia niezadowolenie szczególniéj w stronnictwie umiarkowanem spostrzegać się dające i zwraca uwagę na zgubne skutki podobnego rodzaju wypadków. Dodają, że namiestnik w końcu swojego raportu prosi o dymissyą. Uczciwie myślący konserwatyści są przekonani, że dwukrotne skazanie p. Klutschaka niczem innem nie jest, jak tylko wymierzoną przeciw konserwatywnemu stronnictwu demonstracyą, pochodzącą od strony, gardzącéj zarówno konserwatystami jak radykałami, a szanującéj jedynie zwolenników czystego absolutyzmu.

Galicya.

Sanok, dn. 21. Września. — Zbiory już w całym tutejszym cyrkule skończone; lecz tak złego zbioru, jak tego roku dawno nie było. Żyto wszędzie chybiło, szczęśliwy ten kto go przyorał i jęczmień posiał, bo jęczmień się udał. — Pszenica i owies które robiły wielką nadzieje, przez upały i burze tak dalece chybiły, jak zapamiętać trudno, najlepiéj przez omlot przekonywujemy się o tém. Zbiór zaś wiele kosztował....... Przy teraźniejszéj cenie zboża, właściciele dóbr dużo tracą, bo się robota w polu nieopłaci; tém bardziéj że z Węgier po pogranicznych miasteczkach gdzie tygodniowe targi bywają, mnóstwo zboża przywożą, osobliwie żyta i pszenicy ozimej. Teraz przedaje się korzec pszenicy po 16 zlr. w. w., żyta 12, jęczmienia 8, owsa 5 zlr. 30 kr., kartofli 4, bobu i grochu na targach nie widać, bo zupełnie ich niema, centnar siana 2 zlr. w. w. Niemamy tego roku nawet bydła i koni czém przezimować, ztąd jedno i drugie bardzo staniały, wszelako można się spodziewać dla pogody i ciepła jakie mamy, że bydło i konie będą miały długi czas co w polu paszy. Nieszczęście które dotknęło tutejszy cyrkuł, w najurodzajniejszych 22 dominach przez gradobicie dnia 26 Lipca jest okropne, bo nie tylko grad ale kawałki lodu więcéj nad 5 funtów ważące padały, kilku ludzi, wiele bydła i owiec stało się téj katastrofy ofiarą. Nawet domy się zwaliły i mieszkający ludzie przez zapadnienie dachu śmierć znaleźli, nierachując pokaleczonych w polu. Cała krescencya oprócz żyta, które już po części było w stodole, zupełnie zniszczona została. Mnóstwo ptastwa i zajęcy po polach zabitych. znaleziono.

Turcya.

Konstantynopol, dn. 14. Września. — Rozporządzeniem sułtańskiem z dnia 10. t. m. został Hairadin basza, były gubernator Adrionopola, zamianowany gubernatorem Bośnii, a Hafiz basza, dawniejszy gubernator Bośnii, otrzymał posadę w Adrianopolu. Dawniejszy rozkaz cesarski, z dn. 12., mianuje Arif Effendego, członka rady stanu, posłem porty ottomańskiéj przy dworze k. c. w Wiedniu. Mussurus zostanie z posady swéj lada dzień odwołanym. — Rząd wydał polecenie do dowódzców wszystkich korpusów armii, aby takim oficerom cudzoziemskim, którzy w szeregi armii tureckiéj na ich wyraźne żądanie przyjęci zostali, żadnych nie stawiali przeszkód, gdyby ci znowu wystąpić chcieli.

Wiadomości handlowe.

Gdańsk, 28. Września. — Targ londyński d. 23. b. m. żadnéj w cenach zboża nie przyniósł odmiany. Piękna krajowa pszenica po cenach ostatniego tygodnia z łatwością została rozkupiona; na wyższe zagraniczne gatunki więcéj okazywało się żądania, a tylko ziarno liche lub w transporcie zgrzane, po zniżonych ofiarowano cenach. Powszechna opinia co do szczupłości tegorocznego zbioru coraz bardziéj się ustala. A lubo pod wpływem wolnego handlu i do obliczenia niepodobnych jego skutków, wysokich cen zboża oczekiwać nie można, materyalne jednak podniesienie wartości zda się koniecznem; czyli to jednak nastąpi natychmiast lub też zdecyduje się aż z przyszłą wiosną, trudno dziś obrachować, gdyż świeże zniesienie cła zmieniło zasady i stosunki wszelkich zbożowych tranzakcyi.

W ciągu ostatniego tygodnia przybyło do Londynu:

	pszen.	jęczm.	słodu.	owsa.	bobu i grochu.	siem.	rzep.	mąki.
z kraju kw.	4522.	688.	6677.	2389.	1697.	«	»	17,357.
z zagran.	10,925.	7537.	«	33,982.	2512.	5803	667.	6702.

We Francyi i Belgii handel w odrętwieniu, a ceny z trudnością się utrzymują. Mąka francuska znowu w Londynie angielskiéj robi konkurencyą.

Ameryka ma się cieszyć obfitym zbiorem. Ostatni parostatek przywiózł wszakże wiadomości, że uragany w kilku prowincyach ogromne w zbożach porobiły zniszczenia, i skutkiem tego ceny mąki i pszenicy ustaliły się, a w niektórych portach trochę poszły w górę.

Na gdańskiéj giełdzie żadnego nie mieliśmy ruchu, i w ciągu tygodnia sprzedano ze statków pszenicy szefli 20,520, żyta 4440, grochu 360. Ze śpichrza pszenicy 3340 szefli; za szefel pszenicy płacono:

wagi berlińskiéj		tal.	sgr.	fen.		tal.	sgr.	fen.
ważącą od 88½ do 90 funt.	po	1	26	8	do	2	5	10
od 90½ do 91½ —	po	2	5	«	do	2	13	4
od 91½ do 93 —	po					2	17	1
żyto, waż. od 85 do 88 —	po	1	5	«	do	1	7	7
groch,	po	1	11	8	do	1	20	«
pszenicę ze śpichrza od 91 do 91½ f.	po	2	5	«	do	2	20	«

OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszém do wiadomości, że tegoroczny jarmark przed świętami Bożego narodzenia odbędzie się w dniach od 16. do 24. Grudnia r. b.

Poznań, dnia 30. Września 1850.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Cztery-procentowy list zastawny Poznański Nr. 13/2591. Głupoń powiatu Bukowskiego na 500 Tal, wystawiony wraz z kuponami prowizyi od Sgo Jana 1834. rachując, proboszczowi Nikardemu Musolf w Wągrówcu podług swego podania w czasie od Kwietnia aż do Listopada 1834. zginął.

Posiadacze tego listu zastawnego wzywają się, aby się lubo w terminie na Boże narodzenie r b. w towarzystwie Ziemstwa kredytowego w Poznaniu lub najpóźniéj w terminie dnia 30. Grudnia r. b. przed południem o godzinie 11. w tutejszym Sądzie wyznaczonym zgłosili, lub zupełną amortyzacyą tego listu zastawnego oczekiwali.

Grodzisk, dnia 20. Lipca 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu, Igo wydziału, spraw cywilnych.

Poznań, dnia 31. Maja 1850.

Nieruchomość Beuthowi, kapitaliście i tegoż żonie, jako też Radcy rachmistrzemu Orlovius, dawniéj kupcowi Lewinowi Hirszowi Jakobi należąca, w Poznaniu na Grobli pod liczbą 2. położona, z wyjątkiem machiny parowéj, oszacowana na 8562 Tal. 2 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 9. Stycznia 1851. przed południem o godzinie 11stéj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod unikinieniem prekluzyi zgłosili, najpóźniéj w terminie oznaczonym.

OBWIESZCZENIE.

Zszywanie akt i roboty introligatorskie Sądu Appellacyjnego mają najmniéj żądającemu być powierzone.

Do podania żądań wyznaczyliśmy termin na dzień 19. Pazdziernika po południu o godzinie 3ciéj w naszym lokalu sądowym przed Radzcą kancellaryi Wygnanki, na który interessujących zapozywamy. — Każdy licytujący musi poprzednio złożyć kaucyą w ilości Tal. 20.

Poznań, dnia 25. Września 1850.

Król. Sąd Appellacyjny.

Świeżo wypalone wapno, wiertel po 3 Zlt., sprzedaje Dominium Rusko, zalecając w wielkiéj ilości takowe potrzebującym rychłe obstalunki.

Winogron z Radojewa, koszyczek po 7½ Sgr. dostać można codziennie świeżo rwanych na ulicy Magazynowéj pod Nr. 1. w domu Pana Wilke.

Mieszkania dla uczniów szkolnych i gimnazyalnych są do wynajęcia; bliższéj wiadomości udzieli urzędnik przy wadze miejskiéj Pan Vogt.

Doktora Borchardta

aromatyczno-lekarskie mydło z ziół,

approbowane przez Wysokie Król. Pruskie Ministerium spraw lekarskich poleca się, oparte na swojéj, przez wielu sławnych lekarzy i chemików, tudzież przez znaczną część Publiczności, uznanéj wyborności, każdéj familii na toaletę i jako skuteczny i niezawodny środek przeciw uprzykrzonym krostom, piegom, trędom, liszajom, wyrzutom z gorąca pochodzącym, jako też przeciwko suchości, nieelastyczności i żółtości skóry. Zmiększa ono i czyści skórę, przyczynia się do jéj świeżości i wzmocnienia, upiększa płeć i utrzymuje ją, używane wciąż w czerstwości. Mydło to robione z ziół r. 1850. przydatném jest szczególniéj do kąpiel i używa się ku temu z wielką korzyścią.



Dr. Borchardta aromatyczno-lekarskie mydło ziół przedaje się w białych, zielonym drukiem oznaczonych, po obydwóch końcach obok stojącą pieczęcią opatrzonych paczkach, po 6 Sgr. paczka, i dostać go można w Poznaniu niefałszowanem tylko u Pana **Ludwika Jana Meyera**, na Nowéj ulicy.

SPRZEDAŻ
prawdziwego angielskiego patentowanego smarowidła wozów,

przydatnego szczególniéj do smarowania oś żelaznych, utrzymującego ostatnie zawsze w stanie chłodnym i czystym, powierzoną została na Poznań tylko niżéj podpisanemu, który je ofiaruje po umiarkowanych bardzo cenach w składzie swoim gazu i rafineryi oleju w narożniku ulicy Zamkowéj i rynku starego pod Nr. 84.

Adolf Asch.

Ceny targowe w mieście POZNANIU.	Dnia 2. Października 1850. r. od tal.	sgr.	fn.	do tal.	sgr.	fn.
Pszenicy szefel	1	27	9	2	6	8
Zyta . dt.	1	6	8	1	11	1
Jęczmienia dt.	1	1	1	1	5	7
Owsa . dt	—	20	—	—	22	3
Tatarki dt.	1	1	1	1	5	7
Grochu . dt.	2	11	1	2	11	1
Ziemniaków dt.	—	12	—	—	14	—
Siana cetnar	—	20	—	—	25	—
Słomy kopa	5	—	—	6	—	—
Masła garniec	1	15	—	1	20	—

Spiritusu beczka 120 kw. 80 % Trall. 13—13⅙ Tal.